

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Przemysław Grajzer

Sędziowie: SSA Mariusz Tomaszewski

SSO del. do SA Wojciech Sych (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. del do Prok. Apel. Magdaleny Flis

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013r.

sprawy wnioskodawcy **A. D.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 22 lipca 2013r., sygn. akt XVI Ko 362/13

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. Ł. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy) z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Wojciech Sych Przemysław Grajzer Mariusz Tomaszewski

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 21 maja 2013 roku A. D. skierował do Sądu Okręgowego w Poznaniu żądanie odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie od 4 kwietnia 2008 roku do 14 października 2008 roku. Podał, że w sprawie VI K. (...) Sądu Rejonowego w G. był w tym okresie tymczasowo aresztowany i został skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności, a następnie wyrok ten został uchylony przez Sąd Najwyższy, zaś sam wnioskodawca uniewinniony od popełnienia jednego z przypisanych mu pierwotnie przestępstw. W konkluzji wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 350.000,- złotych oraz zasądzenie kwoty 5.000,- złotych na rzecz Domu Dziecka w T.. Na rozprawie A. D. zmodyfikował żądanie i wniósł o zasądzenie kwoty 80.000,- złotych tytułem zadośćuczynienia za wyrządzone mu krzywdy.

Wyrokiem z dnia 22 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. oddalił wniosek, a na podstawie art. 554 § 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł wyznaczony dla wnioskodawcy z urzędu pełnomocnik. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę art. 552 § 1 k.p.k. poprzez uznanie za zasadny aresztu zastosowanego co do wnioskodawcy pomimo, że areszt ten nie był niezbędny i trwał znacznie dłużej niż w normalnym toku czynności powinno trwać badanie i

wydawanie przez biegłych opinii. Stawiając ten zarzut pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Ponadto pełnomocnik wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów udzielonej wnioskodawcy pomocy prawnej. W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik podał ponadto, że wnioskodawca uważa stosowany wobec niego areszt za niewątpliwie niesłuszny, ponieważ nie dał powodów do zastosowania względem niego tymczasowego aresztowania, a na termin badania nie stawiał się z przyczyn od niego niezależnych. Uważa także, iż areszt mógł być uchylony zaraz po pierwszym badaniu przez biegłych, zaś termin obserwacji psychiatrycznej winien być wyznaczony w krótszym czasie od badania.

Sąd apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest bezzasadna w oczywistym stopniu. Przed odniesieniem się do zarzutu i argumentów zawartych w środku odwoławczym sąd apelacyjny zauważa, że apelacja jest oczywiście bezzasadna jeżeli w sposób oczywisty można stwierdzić, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 k.p.k. i w art. 439 k.p.k. a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 k.p.k. Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały zarzucone. Wskazane tu cechy uzasadniające określenie apelacji wniesionej w niniejszej sprawie za oczywiście bezzasadną, niewątpliwie wystąpiły w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji prawidłowo i wyczerpująco rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy, a następnie na ich podstawie dokonał właściwych ustaleń faktycznych. Ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd okręgowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku zaś odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i pozwala na instancyjną kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Twierdzenie skarżącego, że sąd pierwszej instancji dopuścił się obrazy art. 552 § 1 k.p.k. jest jednoznacznie nietrafne, a w świetle treści samego zarzutu wręcz niezrozumiałe. Autor apelacji wywodzi swe kieruje jednak przeciwko słuszności i zasadności decyzji Sądu Rejonowego w G. w sprawie VI K.(...) w przedmiocie tymczasowego aresztowania, zaś w uzasadnieniu wyraźnie podaje, że tymczasowe aresztowanie uważa za niewątpliwie niesłuszne. W tej sytuacji sąd apelacyjny odniesie się do apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, mając na uwadze istotę zarzutu i treść uzasadnienia tego środka odwoławczego, dotyczące przepisu art. 552 § 4 k.p.k.

Zgodnie z treścią przepisu art. 552 § 4 k.p.k., zasadność bądź niezasadność roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie uzależniona jest od stwierdzenia, czy tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy było niewątpliwie niesłuszne. W orzecznictwie za utrwalony przyjmuje się pogląd, zgodnie z którym niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie wystąpi wówczas, gdy dojdzie do obrazy zasad stosowania tego środka zapobiegawczego w okolicznościach konkretnej sprawy i obraza ta będzie miała charakter rażący. Podejmując próbę ustalenia w jakich wypadkach uznać należy tymczasowe aresztowanie za niewątpliwie niesłuszne, w pierwszej kolejności sąd bierze pod uwagę sytuacje, w których tymczasowe aresztowanie nie powinno nastąpić bez względu na ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie. Chodzi więc o tymczasowe aresztowanie, które zostało zastosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 Kodeksu postępowania karnego, odnoszących się do tego środka zapobiegawczego, tj., art. 249, 250, 253, 257-260 i 263. W aspekcie czasowym, ocena, czy ów środek zapobiegawczy stosowano słusznie, czy też niewątpliwie niesłusznie, winna obejmować okres od chwili jego zastosowania, przez cały czas jego trwania, aż do uchylenia lub jego zmiany na łagodniejszy. Ponadto, za niewątpliwie niesłuszne uważa się „tylko takie tymczasowe aresztowanie, które spowodowało dolegliwość, której oskarżony (podejrzany) nie powinien był doznać w świetle całokształtu okoliczności, a więc i ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie, w której taki środek stosowano” (wyrok SN z 13.06.2012r., II KK 296/11, Biul. PK. 2012 nr 6). Oznacza to, że odpowiedzialność Skarbu Państwa z tego tytułu zachodzi tylko wówczas, gdy osoba pozbawiona wolności w tym trybie rzeczywiście poniosła szkodę lub doznała krzywdy, która nie została zrekompensowana. Szkodą tą zaś oraz krzywdą, zostanie zrekompensowana także w tych wszystkich wypadkach, gdy okres tymczasowego aresztowania zostanie zaliczony na poczet kary w tej sprawie, w której tymczasowe aresztowanie było stosowane lub w innej sprawie (por. wyrok SA we Wrocławiu z 15.02.2012, II AKA. 11/12).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy sąd apelacyjny stwierdza, że trafnie sąd pierwszej instancji stwierdził, iż nie ma podstaw faktycznych i prawnych, które mogłyby uzasadniać uznanie tymczasowego aresztowania A. D. w sprawie VI K. (...) Sądu Rejonowego w G. za niewątpliwie niesłuszne i w konsekwencji przyznanie mu zadośćuczynienia. Ustalenia dokonane w tym zakresie przez sąd okręgowy wolne są od jakichkolwiek błędów. Nie ulega wątpliwości, że wnioskodawca postawą swoją wręcz paraliżował postępowanie w sprawie VI K. (...) Sądu Rejonowego w G.. W pierwszym dniu rozprawy głównej na wniosek samego A. D. sąd postanowił przeprowadzić dowód z opinii biegłych – lekarzy psychiatrów co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i przeprowadzenie tego właśnie dowodu okazało się niemożliwe przez kolejne cztery miesiące ze względu na postawę oskarżonego, który nie stawiał się na badanie. W świetle zawartości akt sprawy VI K. (...) jednoznacznie niewiarygodne jest zawarte w apelacji stwierdzenie, że oskarżony nie stawiał się na badanie z przyczyn od siebie niezależnych. Tylko jeden raz, na pierwszy wyznaczony termin badania A. D. nie stawiał się i jednocześnie usprawiedliwił swą nieobecność chorobą. Później jednak wyznaczone były jeszcze dwa kolejne terminy, w których do badania nie doszło albowiem oskarżony nie stawiał się i nie usprawiedliwił tego w jakikolwiek sposób. Taka postawa oskarżonego sprawiła także, iż nieskuteczna była próba doprowadzenia go na badanie. W tej sytuacji dopiero, sąd był przymuszony do wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu oskarżonego, o czym orzekł w dniu 12 marca 2008 roku. Na mocy tego postanowienia A. D. został zatrzymany w dniu 4 kwietnia 2008 roku i wówczas czynności zmierzające do zbadania go zostały podjęte niezwłocznie. Świadczy o tym fakt, że termin badania wyznaczony został już na 30 kwietnia 2008 roku. Podczas tego badania oskarżony zachowywał się w sposób, który uniemożliwiał w ogóle wydanie opinii, co spowodowało konieczność wyznaczenia kolejnego badania. Tym razem okres oczekiwania był jeszcze krótszy, albowiem wyznaczono badanie na 14 maja 2008 roku. Po tym dopiero badaniu biegli mogli się wypowiedzieć, jak się okazało – tylko wstępnie, że konieczne jest przeprowadzenie badania połączonego z obserwacją psychiatryczną w szpitalu. Opinię w tym zakresie biegli wydali bez zwłoki, w dniu 16 maja 2008 roku. Obserwacja odbyła się w Areszcie Śledczym w P. i trwała od 10 lipca do 22 sierpnia 2008 roku. Opinia biegłych wpłynęła do Sądu Rejonowego w G. 19 września 2008 roku i już w tym samym dniu podjęte zostały niezbędne czynności. Tymczasowe aresztowanie wobec A. D. sąd uchylił postanowieniem z dnia 22 września 2008 roku. W świetle tych faktów, prawidłowo ustalonych przez sąd okręgowy, nieprawdziwe jest twierdzenie, że wnioskodawca nie dał powodów do zastosowania względem niego tymczasowego aresztowania. Myśl ta zresztą nie została w apelacji rozwinięta, wobec czego sąd apelacyjny nie ma możliwości bardziej szczegółowego ustosunkowania się do niej. Godzi się jednak zaznaczyć, że sąd odwoławczy ma obowiązek odnieść się do podniesionych wniosków i zarzutów w stopniu adekwatnym do rzeczowości i doniosłości tych pierwszych; sąd drugiej instancji nie ma obowiązku domyślania się co autor apelacji miał na myśli formułując zarzut i jakie ewentualnie okoliczności i argumenty za jego słusznością przemawiają, jeśli nie zostały one przez skarżącego wyartykułowane. Skoro w sprawie niniejszej skarżący ograniczył się tylko do pozbawionego argumentów stwierdzenia, że wnioskodawca nie dał powodów do zastosowania względem niego tymczasowego aresztowania, uznać je należy za gołosłowne i stanowiące nieudolną próbę uzyskania korzystnego rezultatu procesowego. Skarżący bowiem, winien w takiej sytuacji podjąć przynajmniej próbę wykazania, że sąd rejonowy w sprawie VI K. (...) postąpił błędnie i bezzasadnie zastosował i kontynuował tymczasowe aresztowanie, zaś sąd okręgowy tego nie dostrzegł i nie uwzględnił. Sąd apelacyjny nie jest jednak zdumiony brakiem argumentacji skarżącego w tym zakresie, ponieważ prawidłowe ustalenia sądu okręgowego, oparte na niekwestionowanym także przez autora apelacji dowodzie z akt sprawy VI K. (...) Sądu Rejonowego w G., dostarczają wyłącznie argumentów przeciwnych.

Nie można także zgodzić się z twierdzeniem, że tymczasowe aresztowanie trwało zbyt długo i mogło być uchylone od razu po pierwszym badaniu. Przytoczone już powyżej argumenty w oczywisty sposób przeczą temu pogładowi. Badanie ówczesnego oskarżonego nie było wszak celem samym w sobie, a służyć miało uzyskaniu odpowiedzi na ważne dla bytu procesu i odpowiedzialności karnej oskarżonego pytania zadane biegłym w tezie dowodowej. Jeśli zatem oskarżony nawet nie odpowiadał na pytania biegłych psychiatrów, nie można mówić o przeprowadzeniu badania w znaczeniu karno-procesowym. Także kolejne badanie nie pozwoliło biegłym na wydanie ostatecznej opinii. Oczywiście jest, że w tym momencie sąd rejonowy nie mógł uchylić tymczasowego aresztowania i nie ma racji skarżący gdy twierdzi, że nieuprawniony jest pogląd, iżby wówczas oskarżony nie stawiał się na badanie połączone z obserwacją psychiatryczną. Postawa samego oskarżonego dostarczała argumentów dla tezy, iż kontynuowanie tymczasowego

aresztowania jest niezbędne. Lektura akt sprawy VI K. (...) nie daje jakichkolwiek podstaw do uznania, że sąd był opieszale w podejmowaniu działań zmierzających do uzyskania opinii ostatecznej. Okoliczność, że obserwacja psychiatryczna rozpoczęła się 10 lipca 2008 roku nie stanowi sama przez się wystarczającego argumentu dla tezy, iż środek zapobiegawczy winien być przedtem uchylony. Termin rozpoczęcia obserwacji nie jest zależny od woli sądu. Sąd zaś w tej sytuacji zawsze zobowiązany jest rozważać i oceniać skutki, jakie określone rozstrzygnięcia mają dla różnych, często pozostających w kolizji dóbr. W sytuacji zaistniałej w tym konkretnym wypadku sąd rejonowy kwestie te rozważał i dał temu wyraz w postanowieniu o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania, a argumenty przedstawione w uzasadnieniu tego postanowienia uznane zostały za przekonujące przez sąd drugiej instancji, który, tak jak względem zastosowania tymczasowego aresztowania, zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Biorąc pod uwagę, że tymczasowe aresztowanie zostało uchylone bez zbędnej zwłoki po otrzymaniu przez sąd opinii biegłych, nie można mieć wątpliwości, że trwało ono tak długo jak tylko było to konieczne. Zatem, zarówno przez wzgląd na okoliczności faktyczne, jak i znajdujące wyraz w przestrzeganiu przez sąd przepisów rozdziału 28 k.p.k. uwarunkowania prawne, trafnie sąd okręgowy uznał, że tymczasowe aresztowanie A. D. nie nosi cech niewątpliwej niesłuszności.

Przywołując w tym miejscu cytowane powyżej stanowisko Sądu Najwyższego, że niewątpliwie niesłuszne jest tylko takie tymczasowe aresztowanie, które spowodowało dolegliwość, jakiej oskarżony (podejrzany) nie powinien był doznać w świetle całokształtu okoliczności, a więc i ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie, w której taki środek stosowano, sąd apelacyjny zwraca uwagę, że – jak słusznie uznał sąd okręgowy – uchylenie przez Sąd Najwyższy, w wyniku uwzględnienia skargi kasacyjnej, części wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie IV Ka. 1648/10 oraz orzeczenia o karze łącznej w sprawie VI K. (...) Sądu Rejonowego w G. i ostateczne uniewinnienie A. D. od jednego z przypisanych mu pierwotnie przestępstw, nie daje podstaw do uznania, że stosowany wobec wnioskodawcy areszt był niewątpliwie niesłuszny. Ostatecznie bowiem wnioskodawca został prawomocnie skazany na karę czterech miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono tymczasowe aresztowanie w okresie od 4 kwietnia do 14 kwietnia 2008 roku, a wkrótce po osadzeniu go z powodu tymczasowego aresztowania, od dnia 14 kwietnia 2008 roku zaczął odbywać prawomocnie orzeczoną w sprawie II K. (...) Sądu Rejonowego w S. karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności, przy czym tymczasowe aresztowanie zostało uchylone zanim kara ta została wykonana. Jak zatem trafnie stwierdził i wykazał sąd okręgowy, nie doszło w tym wypadku do sytuacji, w której wnioskodawca doznałby dolegliwości, jakiej nie powinien był ponieść. Sąd apelacyjny w pełni podziela wszystkie przytoczone w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumenty oraz niekwestionowane, trafnie przywołane na poparcie tej tezy, sentencje z utrwalonego orzecznictwa sądów powszechnych i ponowne ich przytaczanie w tym miejscu uznaje za zbędne. Podkreśla natomiast, że ewentualnie odczuwana przez wnioskodawcę krzywda ma charakter czysto subiektywny i w świetle powyżej przywołanych ustaleń i ocen nie może zostać zrekompensovana w drodze zadośćuczynienia na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. (por. wyrok SA w Katowicach z 28.12.2011r., II AKa.492/11, Prok. i Pr. 2012, nr 10, poz. 32).

O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu za postępowanie odwoławcze sąd apelacyjny orzekł na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982r. prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. nr 16, poz. 124 ze zm.) oraz § 2 ust. 2 i 3 i § 14 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) i z tego tytułu zasądził na rzecz adw. P. Ł. kwotę 147,60 złotych, uwzględniającą podatek VAT .

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze sąd apelacyjny orzekł na podstawie art. 554 § 2 k.p.k., i zgodnie z tym przepisem obciążył nimi Skarb Państwa.

Wojciech Sych Przemysław Grajzer Mariusz Tomaszewski